KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Lipca. SOBOTA. ROK 1829.

№ 175

WSPOMNIENIA. *Przybycie do Krakowa Marka Barbo Legata Papiezkiego 1472.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj rozstał się z tym światem w 75 roku życia, ś. p. Józef Korwin *Kossakowski*, Członek Kommissji Rzą: Wyznań Religijnych i Oświe: Publicznego, Wizytator Jlny Szkół kraiowych, Kawaler Legji honorowej, niegdy Podczaszy Kowieński, Mąż powszechnie ceniony z nieskazitelności charakteru, cnot Obywatelskich i domowych. Kraj utracił w nim gorliwego Urzędnika, a zgon iego pogrążył w smutku rodzinę, licznych przyiaciół i ubóstwo, którego losem troskliwie się zajmował, będąc iednym z założycieli tutejszego Towarzystwa Dobroczynności i nieprzerwanie czynnym iego Członkiem. Dziś o godzinie 6 wieczorem zwłoki iego odprowadzone zostaną z mieszkania w domu Nr 669 przy ulicy Leszno do Kościołka Powązkowskiego, a w Poniedziałek w Kościele Dobroczynności odbędzie się żałobne Nabożeństwo.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 89 gr: 7 i pół, daią zł: 89 gr: ...—Obligacje Udziałowe po zł: 300, żądaią 304 gr: 15, daią...

Numer 25 *Tygodnika dla Dzieci*, zaczynaiący Tomik III, wyszedł z druku, i zamyka w sobie następuiące artykuły: *Mikołaj Rej z Nagłowic. Podróż Józia z Warszawy do Szląska. Rozmaitości.* — Portret *Reia z Nagłowic* nieukończony dotąd w Litografji, dołączony będzie do następuiącego numeru.— Wszystkich Numerów Tygodnika w poprzednich Kwartałach wydanych, nabyć można za cenę zł: 9.

Msza Swięta na 3 głosy i organ, kompozycji Rektora *Elsnera* wyszła świeżo w składzie Muzycznym *Magnusa*, cena zł. 6; oraz Polonez z motywów *Lipińskiego* przez *Magnusa*, z portretem *Lipińskiego*. Cena zł. 2. Walc przez *Nepilego*. Cena zł. 1.

Domański Stani: Parobek, pławiąc konie w kanale przy Łazienkach utonął. — *Wiśniewski Jgnacy* Czeladnik Krawiecki kąpiąc się w Wiśle utonął. — *Bilon Jakob* lat 40 liczący, Szyper z Prus przybyły, urządzaiąc przykrycie z desek na berlince, przez usunięcie się, wpadł przypadkowo w Wisłę i utonął. Zostawił żonę i 2 dzieci.

Malarz przybyły z Wilna, *Adam Gośniewski*, maluie Portrety olejno i pastelami. Prace iego są na expozycji w składzie Muzycznym *Magnusa*. (Znawcy bardzo chwalą, przez tegoż Artystę skopjowany obraz *Werneta*, przedstawiaiący brzeg morski.)

Zwykle w tej porze roku zdobiące ogrody i mieszkania, *Ruże*, mało są tego lata widziane, gdyż prawie w każdym ogrodzie więcej niż połowa krzaków tej pięknej rośliny wymarzła. Także i *Owoców* nie wiele spodziewać się można, iednak *Truskawek* iuż iest znaczna ilość.

W wczorajszej Gazecie Warszawskiej iest umieszczona odpowiedź JP. *Hermanowskiego* na odpowiedź JP. *Waldow* będącą w Nrze 167 Kurjera Warszawskiego w przedmiocie *Kalligrafji*. Odpowiedzi JP. *Hermanowskiego* iako za obszernej *Kurjer* nie mógł umieścić. Przytaczamy wyzwanie *Kalligraficzne* kończące tę odpowiedź. „Niech Pan *Waldow* obie-

rze czas i miejsce, zejdziemy się razem, będą tam iuż gotowe pióra, atrament i papier, przy świadkach z obu stron wybranych napiszemy wzory, zapieczętowane odeślemy do Kommissji Rządowej Oświecenia lub Towarzystwa Elementarnego, tam wydadzą wyrok, komu pierwszeństwo ma być przyznane. Jeżeli tu Pan *Waldow wyjdzie z palmą zwycięztwa*, wtedy mu przyznam, że lekcja iego warta dukata, *tryumf* iego ogłoszę publicznie, a z pokonania moich zalet, urośnie dla niego *sława*, która będzie najlepszym dowodem do ocenienia go w oczach uczonej Publiczności.— J. E. *Hermanowski.*

Rappo Karol Herkulesem zwany, przeięty najżywszą wdzięcznością za tyloliczne względy Szanownej Publiczności, ma za powinność złożyć niniejszym najuniżeńsze podziękowanie, zawiadamiaiąc zarazem iż iutro niezawodnie przedostatni raz swą siłę okaże.

Dziś rano ciepła stop: 14. Wczoraj w połu: 25.

Niżej podpisany, podaie do Publicznej wiadomości, iż w dobrach *Gwozdzikowie* w Obwodzie Opoczyńskim, Woie: Sandomier: rozpoczęły się *Kompiele Żelazne*, przez wiele osób iako skuteczne doświadczone, do których iuż kilka Osób znakomitych z miasta *Krakowa* przybyło. Przy tych Kąpielach wszelkie wygody są urządzone; znajduie się Traktjernia z rozmaitemi potrawami i trunkami za pomierną cenę. Przytem przez ciąg Kąpieli bawić będzie kompanja muzyki z 10 osób mężczyzn i kobiet złożona dla zabawy przybywaiących gości.— *Witkowski.*

Z Opatowa. — W zeszłą Sobotę dnia 27 Czerwca o godzinie 1ej z południa, uderzył tu Piorun w szczyt domu, którego właścicielem iest *Izraelita.* Już ogień z płomieniem okazał się widocznie na samym wierzchu domu, gdy dwaj Obywatele miasta tutejszego, z professji Cieśle, *Franciszek Jeżowski* i *Kazimierz Konwicki*, z największą przytomnością, nie zważaiąc na różnicę wyznania, lecz chcąc oddalić grożące niebespieczeństwo Bliźniemu, i przewidując, że przypadek ten mógłby całemu temu bardzo gęsto i najwięcej drewnianemi domami zabudowanemu miastu, zadać cios całkowitego zniszczenia i kilkaset familji pozbawić sposobu do życia, z heroiczną odwagą wdarli się po bardzo iuż starym i w pół spróchniałym dachu na szczyt palący się, a za podaniem przez *Kostrzyńskiego* wody, nie tylko ogień w samem wybuchnięciu przygasili, lecz i części palące się ieszcze, oberwali i na ziemię zrzucili, przez co za pomocą NAJWYŻSZEGO do ocalenia Miasta całego prawdziwą ludzkością i poświęceniem się, szczególnie się przyczynili. Już ten czyn chwalebny ogłoszony został dnia wczorajszego przez Kapłana w Kościele Kollegjaty tutejszej z ambony zgromadzonemu na Nabożeństwo Ludowi, lecz dla wzoru naśladowania podobnych dzieł, umieszcza się wiadomość tę w piśmie publicznem, z tym dodatkiem, iż w czasie wyżej opisanego zdarzenia, Dziewczyna służąca, wyznania Mojżeszowego, tknięta została promieniem materji piorunowej, i dłużej iak przez godzinę bardzo słabe znaki życia okazywała, iednak za daniem światłej rady Lekarza w miejscu wolno praktykuiącego, *Polaka*, do życia i zupełnego zdrowia wróciła.— W. Ż.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 6 z. m. we *Francji* w Powiecie *Laon*, marzło i gęsty padał śnieg, co iest w tym czasie i w tym kraiu zadziwiaiącem zdarzeniem!— Zdaie się iż Król *Hiszpański* zaślubi Królewne *Neapolitańską Krystynę*.— W wolnem mieście portowem *Kadyxie* pomnaża się czynność handlowa, znaczna liczba bogatych

Kupców zagranicznych przybywa. Znowu słychać, że młoda Królowa Portu: *Donna Marja*, w krótce wyiedzie z *Londynu* do *Wiednia*. —Donoszą z *Smirny*, że do tego miasta przysłano niedawno Tatara z *Stambułu*, który przywiozł gwałtowne wezwanie rządu Tureckiego, aby Basza *Smirny* zakupił wszystkie zapasy Kawy, na której teraz ma bardzo zbywać w *Stambule*. Zakupiono na rachunek rządu 1500 worów Kawy i zapłacono za każdy po 325 piastrów.—W ostatnich bitwach między *Szumlą* a *Sylistrją*, poległo Turków 6,000. —Dnia 19 z m. obchodził z solenną uroczystością obrzęd *srebrnego wesela* Następca W. Xiąże *Heski*. Panuiący Wielki Xiąże tegoż dnia uczuł się być zdrowszym i był uczestnikiem uczty bawiąc się wesoło.—W *Rotterdamie* wybudowano niedawno Fregatę o 44 a Bryg o 14 armatach. Te okręty woienne maią być lekkie, zgrabne i nader użyteczne w czasie boiu.—W *Wiedniu* w krótce spodziewaną iest Wielka Xżna *Parmy* (Wdowa po Napoleonie.) —Niedawno powstał nagły postrach między mieszkańcami w okolicy miasta *Wandsford* w Anglji, a to przez następuiące szczególne zjawisko. Okazała się w tej okolicy w powietrzu w wysokości na wystrzał z ręcznej broni, ogromna ryba skrzydlata, mogąca mieć do 20 stóp długości, która unosząc się w ukośnej linji zdawała się co chwila spuszczać na ziemie. Wystrzelono kilka razy z fuzji, lecz każdy strzał chybił; nakoniec ieden z zręcznych myśliwych wystąpił z fuzją i strzeliwszy do potworu, trafił go w bok, poczem ten spadł zwolna na ziemie nieokazawszy żadnego znaku życia, ani wydawszy głosu boleści; żaden z mieszkańców nieśmiał się iednak zbliżyć do potworu, prócz myśliwego, który do niego strzelił, przystąpił on śmiało a przeięty radością przywołał mieszkańców, którzy się przekonali, że tą mniemaną rybą skrzydlatą był *iedwabny balon*, w kształcie ryby zrobiony, który będąc napełniony gazem, zerwawszy w nocy linę do której był przymocowany w pobliskim ogrodzie foxalu, uleciał w powietrze i tym sposobem niemało przestraszył biednych mieszkańców.

Trudno opowiedzić iak przykre i nieznośne każde cierpienie iest człowiekowi, tak przeciwnie uwolnić się od niego iest najprzyiemniej, a wybawca z takowego cierpienia iest celem najwyższej wdzięczności, którym to iest *Jan Kozłowski* mieszkaiący przy ulicy Freta pod Nr 168, co raczył cierpiącego iuż od lat kilku, z największych boleśnych cierpień przez odciski na nogach sprawiane, swoią maścią od dalszych boleści uwolnić; zaco raczy przyiąć w tych kilku wyrazach pełne wdzięczności podziękowanie.— *J. Głażewicz.*

Podpisana utrzymuiąca iuż od lat dziesięciu Pensją płci żeńskiej w Mieście Tomaszowie w Obwodzie Zamojskim, zaszczycona zaufaniem Szanownych Obywateli tej okolicy, dla pozyskania łatwiejszej i pewniejszej pomocy naukowej, równie iak dla dogodności Rodziców którym łatwiej będzie edukować dzieci płci oboiej w iednem mieście, ma zamiar przenieść się w miesiącu Wrześniu r. b. do miasta Szczebrzeszyna w tym samym obwodzie, gdzie obok istnieiącej Szkoły Woiewódzkiej Zamojskiej i pod nadzorem miejscowej Władzy Szkolnej, Pensja wyższa płci żeńskiej podług przepisów przez Wysoką Kommissję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego na dal utrzymywaną będzie. Szanowni Rodzice, którzy raczą ocenić usiłowania podpisanej i zaszczycić ią zaufaniem w powierzaniu Córek swoich pensji nowo w Szczebrzeszynie powstaiącej, gdzie oprócz nauk planem dla pensji i Szkół wyższych płci żeńskiej objętych, będą się mogły uczyć Rysunków, Muzyki i Tańców, zechcą zgłaszać się aż do końca Sierpnia r. b. osobiście lub listownie franko do podbisanej w Mieście Tomaszowie zamieszkałej. —*Anna Jzaiewicz* patentowana Ochmistrzyni.

DONIESIENIA.

Na skutek Uchwały Rady Familijnej na dniu 21

Marca 1827 r. w Sądzie Pokoiu Ptu i Miasta Warszawy Wydziału III. w Interessie nieletnich Maków nastąpionej, a przez Wyrok Tryb: Cyw: Wdztwa Mazow: na dniu 24 Stycznia r. b. wydany zatwierdzonej, wiadomo się czyni iż Possessja w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1523 położona wedle wykazu hipotecznego do Jana Nepomucena, Ludwiki i Petronelli Zuzanny Rodzeństwa Maków SSrów nieletnich po Janie Mak pozostałych należąca, przez Budowniczego Hoffmana na złp: 13,447 otaxowana sprzedaną zostanie przez publiczną Licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil: Wdztwa Mazow: w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 przed W. Kreczunowiczem Sędzią tegoż Trybunału Delegowanym odbyć się maiącą w dwóch terminach, z których pierwszy do przygotowanego przysądzenia wyznaczonym został na dzień 18 Sierpnia r. b. o godzinie 4tej z południa. Zbiór Objaśnień i Warunki Licytacji każdego czasu przejrzane być mogą w Kancellarji W. Podbielskiego Pisarza Trybunału w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału i u Podpisanego Mecenasa przedażą dyryguiącego w Rynku Nowego Miasta pod Nr 324 mieszkaiącego. — W Warszawie dnia 27 Czerwca 1829 r. — *Wilkoszewski.*

Potrzebny iest od S. Jana LOKAL dla fabrykanta w bliskości Warszawy, ktoby takowy miał raczy swój adres zostawić pod Nr 419 przy ulicy Trębackiej u Cukiernika na rogu.

POMIESZKANIE dla Kawalera z wszelkiemi dogodnościami, składaiące się z iednego obszernego Pokoiu na 2 piętrze iest do wynaięcia za nader umiarkowaną cenę. Potrzebuiący zechce się udać do Drukarni Kurjera, gdzie dokładniejszą wiadomość w tej mierze poweźmie.

Do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej Nr 105 znowu nadszedł w małej partji znany i żądany BULJON to iest: funt po zł: 3 gr: 10; niemniej dostać można WINA francuzkiego białego (Graves) smacznego i czystego garniec po zł: 8, iako też i czerwonego garniec po zł. 10 i 12, i innych różnych gatunków w cenie pomiernej.

Syndyk Massy Upadłości Fajfla Poznera.

Obwieszcza publiczność, iż w dniu 6 b. m. o godzinie 10 zrana, w Sklepie upadłego Kupca Fajfla Poznera przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1802 sytuowanym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją rozmaite towary bławatne, tudzież meble i szafy sklepowe. — *Onufry Chreściński.*

Bartłomiej Hell Tyrolczyk przybyły tutaj z Bydłem TYROLSKIEM i SZWAJCARSKIEM, będąc na wyieździe sprzedaie takowe za zniżone ceny. Stoi w domu Kamińskiego Nr 602 przy ulicy Bielańskiej.

Pod Nr 2449 w Possessji niegdyś Bogusławskiego, iest do naięcia od Sgo Jana CAŁE 1sze PIĘTRO od frontu w officynie iako też przy Ogrodzie pomieszkanie dla osób życzących mieszkać na świeżem powietrzu, oraz Stancja o 2ch Pokoiach od frontu, pod tymże samym Numerem są do sprzedania SZORY angielskie, KOCZ prawie nowy i BRYCZKA kryta.

Osoba posiadaiąca nauki iakie się zwykle po Pensjach daią, życzyłaby sobie umieścić się w jakim domu prywatnym za GUWERNANTKĘ. Wiadomość przy ulicy Trębackiej w domu Rydzyna pod Nr 634 na 3m piętrze u Pani Wołków.

Antoni Toborski Służący uprasza znalazcy o oddanie KSIĄŻKI Służbowej do Bióra Służących w Ratuszu Głównym.

Do Dworu o mil 7 od Warszawy, potrzebny iest KUCHARZ; usposobiony więc do takiego obowiązku zgłosi się do domu W. Juszkiewicza pod Nr 670; przy ulicy Leszno w podwórzu na dole, w mieszkaniu Soleckiego Assessora przy Kommis: Woiewódz: Mazowieckiego.

Jeżeliby kto sobie życzył iechać do KARLSBAD i MARIEMBAD na wspólny koszt, wygodnym poiazdem, i dobremi końmi: dowie się przy ulicy Bednarskiej w handlu Korzennym Maiewskiego.

Pod Nr 329 w Rynku Nowego Miasta są POMIESZKANIA do naięcia każdego czasu. 1) Sklep, 2 Pokoie, 2 Piwnice, Drwalnia i Góra. 2) Całe drugie piętro, Stajnia, Wozownia, Piwnica i Góra. KOCZ, 2 KONIE po lat 6 maiące, z zaprzęgą Angielską, pod tymże samym Nrem są do sprzedania DOM massiv murowany o 2ch piętrach z Officyną, 10cią Piwnicami, Wozownią, Stajnią na 4 Konie, w Rynku Nowego Miasta stoiący, iest do sprzedania.

Do Handlu bławatnego H. Emie przy ulicy Miodowej pod filarami potrzebny, jest na TERMINATORA Młodzieniec 14, 16 letni, dobrej konduity, któryby prócz rodowitego języka po niemiecku lub po francuzku rozmówić się umiał; przynajmniej 4tej Klassy Szkół Woiewódzkich, wiadomość rachunków posiadał.

TEATR. Jutro albo w Amfiteatrze Łazienkowskim *Młoda Bohaterka*, albo w zwyczajnym Teatrze *Szarlatan.*